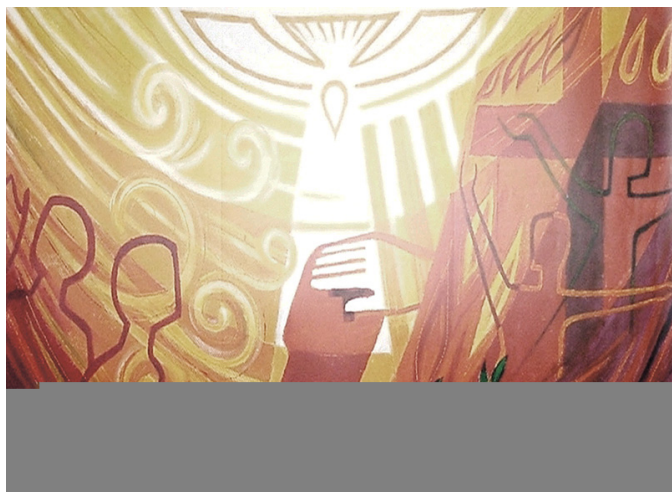




Zesłanie Ducha Świętego można uważać za początek, narodziny Kościoła. Dopełnia ono objawianie się Boga ludziom. W Starym Testamencie ukazuje się Bóg Ojciec, później Stwórca posyła na świat Syna, który w ofierze za ludzkość umierana krzyżu, lecz trzeciego dnia zmartwychwstaje. Potem Duch Święty zstępuje na zebranych w wieczerniku apostołów, Maryję oraz niewiasty, obdarowując ich licznymi darami. Innymi słowy, Zesłanie Ducha Świętego jest uczczeniem trzeciej Osoby Boskiej, posłanej na świat, aby to, co Ojciec stworzył, a Syn odkupił, zostało utwierdzone i uświęcone.

Zesłanie Ducha Świętego uważa się też za jedno z najważniejszych świąt kościelnych. Mimo że jest to uroczystość ruchoma (data zależy od Wielkanocy), zawsze przypada w rozkwicie wiosny – w najpiękniejszej porze roku. Zapewne z tego powodu święto Zesłania Ducha Świętego ma też drugą, nie mniej popularną, nazwę Zielone Świątki. † Tradycje ludowe związane z tą uroczystością odznaczały się wesołością. Ludność wiejska urządzała liczne zabawy na zielonym łonie przyrody, dziewczęta zakładały na głowy śliczne wieńce. Domy zdobiono gałązkami drzew liściastych, głównie buka, brzozy, lipy, które wkładano za obrazy. Przysstrajano także drzwi, okna, bramy i furtki prowadzące do zagrody, a nawet płoty i studnie. Symbolizowało to otwieranie zielonych bram dla Ducha Świętego, aby zechciał nawiedzić domy dla oświecenia serc i umysłów mieszkańców. A propos, te dekoracje miały podwójną funkcję: nie tylko służyły jako dekoracje, lecz także jako ochrona przed komarami, pchłami i innymi insektami.

Elementem świętowania były też uroczyste procesje, śpiewy oraz modlitwy z prośbą do Boga o dobre urodzaje i zachowanie od klęsk żywiołowych. W niektórych parafiach po Mszy św. wierni na czele z kapłanem niosącym Najświętszy Sakrament obchodzili granice pól. W trakcie procesji zatrzymywano się przy przydrożnych kapliczkach przystrojonych z tej okazji gałęziami i kwiatami.

Zielone Świątki często zbiegały się z pierwszym wyprowadzeniem bydła na pole. Zwierzęta strojono wieńcami, smagano zielonymi gałązkami i kropiono wodą święconą, po czym wywozono na pastwiska.

Powszechną tradycją było palenie ognisk o zmroku. Zapalano jeobok pastwisk i pól uprawnych, używając drewna drzew i krzewów, którym przypisywano właściwości ochronne. Płonęły więc gałęzie jałowca, jodły, świerka, tarniny, czasem pęki wysuszonej pokrzywy i ostów. Istniało przekonanie, że popiół rozsypany po polach zapewnia lepszy urodzaj. W ujęciu chrześcijańskim palone podczas świąt ogniska łączono z płomieniami Ducha Świętego zesłanego na apostołów.

Ponieważ współczesne pokolenia wypasają coraz mniej bydła, a w miastach nie za dużo jest

Zielone Świątki: powiew Ducha Świętego w każdy dom

Wpisany przez Ангеліна Марцішэўская
02.06.2019 00:00

zieleni i miejsc na palenie ogniska, do dziś z bogatych zielonoświątkowych obrzędów przetrwały tylko pewne elementy. W niektórych regionach naszej diecezji utrzymał się zwyczaj dekorowania domów zielenią, w sposób szczególny w tych miejscowościach, gdzie na Zesłanie Ducha Świętego jest obchodzony odpust parafialny. W tym dniu wierni ozdabiają również świątynie i podwórka kościelne. Jednak na zawsze niezmienny pozostaje wymiar uroczystości ku czci Ducha Świętego. To dzięki Niemu do serc ludzkich dociera żywe słowo Pisma Świętego, a wszelkie wydarzenia życia są z wiarą odbierane jako przejaw działania Bożego.